

Krzysztof JABŁOŃSKI

ARCHETYPY CYWILIZACYJNE ROSJI

Abstrakt

Artykuł przedstawia rozważania nad kwestią mentalności rosyjskiej prowadzone na płaszczyźnie nauki porównawczej o cywilizacjach w oparciu o teorię Feliksa Konecznego. Prezentowane są archetypy cywilizacyjne występujące w Rosji oraz kolejne argumenty historyczne, geograficzne i socjologiczne wyjaśniające wyjątkowość tego kraju.

Słowa kluczowe: Feliks Koneczny, cywilizacje, archetypy cywilizacyjne, Rosja.

Celem niniejszego artykułu jest próba zrozumienia Rosji. Wpływu mentalności na sposoby postrzegania rzeczywistości. By Rosję, jakkolwiek by to górnolotnie nie brzmiało, zrozumieć, nie wystarczy wczuć się w jej interesy. Rosja jest bowiem inna cywilizacyjnie. Różnice cywilizacyjne są fundamentalne, wywierają piętno na najgłębsze, a często nieuświadomione obszary psychiki. Stąd i nieco nowe występujące w tytule pojęcie cywilizacyjnego archetypu.

Rozprawa niniejsza składa się z kilku części. Po pierwsze, słowem wstępu, przytoczono kilka opinii na temat rosyjskiej mentalności. Część wtóra zajmuje się rozważaniami cywilizacyjnymi. Określono tutaj przyczyny, dla których wybrano paradygmat konieczniański, na którym się w artykule oparto. Oraz co się rozumie przez archetyp cywilizacyjny, jaka jest relacja między archetypem cywilizacyjnym a cywilizacją. Następnie streszczono rozwój cywilizacyjny Rosji. Na końcu poszukano potwierdzeń prowadzonych rozważań w rzeczywistości społecznej tego kraju.

Przy badaniu kwestii mentalności trudno pomijać różnorodne osądy. W tym osądy przesadzone lub stronnicze. Za takie można uznać opinie powtarzane bezrefleksyjnie. Ale za bardziej stronnicze uznać trzeba sądy podparte myśleniem życzeniowym. Niestety *wishful thinking*, przeważające na Zachodzie w czasach zimnej wojny, jeszcze mocniej zaciemnia obraz Rosji u wielu zachodnich komentatorów. Autor uważa, iż skryte, trudnouchwytnie różnice cywilizacyjne łatwiej wyłowić z wypowiedzi wyrazistych. Wtedy, kiedy osoby je formułujące uczestniczą w rywalizacji cywilizacyjnej, szczególnie zależy im na prawidłowej diagnozie. Ich zdanie uznać należy za ważne poszlaki, skoro znajdują potwierdzenie w słowach samych Rosjan.

Rosyjski metropolita Ioann wymienia trzy podstawowe składniki rosyjskiej mentalności. Według niego, samoświadomość tej społeczności budują: ideologia imperialna, ideologia nacjonalizmu oraz ideologia mesjanizmu¹. Mesjanizm w

¹ A. de Lazari, *O mentalnościowych korzeniach eurazjatyizmu*, [w:] S. Grzybowski, *Między Europą a*

połączeniu z imperializmem jest rozumiany jako zjednoczenie we wspólnym organizmie państwowym nacji spokrewnionych z Rosjanami. Nawet jeśli ma to być zjednoczenie dokonane brutalnym przymusem. Sowieolog Józef Szaniawski uważa, że ludobójczy reżym sowiecki był prostą kontynuacją caratu tak pod względem mentalności, jak i stosowanych metod. Z drugiej strony Wiktor Suworow przypomina, że bohaterski naród rosyjski jako pierwszy, podczas wojny domowej 1917-23, stanął do walki z komunizmem. Józef Mackiewicz zaś wyraził następującą opinię:

„Niekiedy słyszy się pytanie mające służyć za kontrargument: „Czym się jednak tłumaczy, że komunizm zapuścił korzenie właśnie w Rosji?” – Można na nie odpowiedzieć obszernym traktatem, można też lapidarnym kontrpytaniem: A czym się tłumaczy, że krwawa rewolucja francuska zapuściła korzenie we Francji, czy też czym się tłumaczy powrót restauracji? Czym się tłumaczy, że twórca europejskiego romantyzmu, naród „Dichter und Denker”, dopuścił do hitleryzmu? (...) zapanowanie komunizmu w Rosji jest analogicznym wynikiem zbiegu wielu okoliczności, jak zapanowanie hitleryzmu w Niemczech, faszyzmu we Włoszech, czy chociażby tegoż komunizmu na Kubie. Niewiele, jak wiemy, brakowało do jego triumfu na zachodnim krańcu Europy, w Hiszpanii”².

Istotnie. Od XIX wieku coraz większego znaczenia nabierają ideologie, które w XX wieku zmieniają obraz świata. O ile każda cywilizacja wytwarza swoje konserwatyzy, o tyle są dwie ideologie europejskie dające wrażenie powierzchownej, ale pozornej, uniformizacji świata. Są to socjalizm i liberalizm. Ideologie również nakładają się na archetypy cywilizacyjne. Stąd i trudność odczytywania „warstwy cywilizacyjnej” spod „warstwy ideologicznej”. Zwłaszcza biorąc pod uwagę charakterystyczną dla sowieckiego imperium (na co Mackiewicz także wskazuje) powszechną dezinformację. Przyjmując to istotne zastrzeżenie, oraz pamiętając, iż powyższe cytacje to jedynie garść opinii, przechodzi się niżej do istoty artykułu.

Rozważania cywilizacyjne dotyczące Rosji zmieścić można w trzech nurtach. Najpopularniejszym kierunkiem jest wyprowadzanie Rosji wprost z Bizancjum. Skrótowo nazwać to można nurtem huntingtońskim. Opiera się ono głównie na przesłance religijnej. Ruś Kijowska bierze chrzest z Bizancjum, a w czas wielkiej schizmy staje się prawosławna. Gdy rozciąga ona swe granice ku północy, sięga Zalesia i Rusi Kamienieckiej. Tam właśnie wzrasta Moskwa. Państwo Moskiewskie zrywa się z podporządkowania Złotej Ordzie, podczas gdy Cesarstwo Bizantyjskie upada. Moskwa deklaruje w tej sytuacji, że „jest trzecim Rzymem, kolejnych nie będzie”. Rosja staje się najważniejszym krajem cywilizacji bizantyńskiej, która rozciąga się aż po Pacyfik. Granicą tej cywilizacji zwanej też prawosławną, jest w tej koncepcji, granica tego wyznania. Ma więc ona obejmować w Europie także Białoruś, Ukrainę, Mołdawię, Rumunię, Bułgarię, Serbię, Bośnię, Czarnogórę, Macedonię, Grecję. Podejście powyższe ma ogromne wylomy. Po pierwsze ignoruje ono kluczowe fakty z historii Rusi. Wpływy na rozwój tego państwa miało nie tylko Bizancjum, ale także Waregowie z północy. Istotne znaczenie miały plemiona stepowe – sąsiedztwo Pieczyngów, czy Chazarów. Wybrzeżem

Azja. Idea Rosji – Eurazji, Toruń 1998, s. 117.

² J. Mackiewicz, *Zwycięstwo prowokacji*, Londyn 2007, s. 49-50.

czarnomorskim przewędrowali Protobułgarzy i Węgrzy. Tą drogą przybyli Mongołowie, którzy Ruś podbili. Ruś została w wyniku tego rozerwana. Część młodsza, z Moskwą, na długo została podporządkowana Złotej Ordzie. Starsza zaś prędko dostała się pod wpływy litewskie, a za pośrednictwem Litwy – we wpływy zachodnie z Polski. Zupełnie inna była historia Moskwy, Kijowa i Bałkanów! Po drugie koncepcja huntingtońska skupia się na zagadnieniu religijnym – ogranicza zagadnienie wyłącznie do prawosławia. Opiera się na doktrynie trzeciego Rzymu, bez względu na to, że jest to postulat polityczny. W końcu, podejście takie nie wyjaśnia w sposób dostateczny strefowości granic pomiędzy cywilizacjami.

Drugi kierunek wywodzi się z samej Rosji. Rozróżnić tu należy dwie szkoły: pansłowiańską i euroazjatycką. Obie zakładają, iż Rosja jest samoistną cywilizacją. Jedna podkreśla jej słowiański charakter i genezę. Druga genezę i *clou* upatruje w euroazjatyckości – połączeniu wpływów tatarskich, słowiańskich i ugrofińskich. Obie wyprowadzają stąd wniosek, iż Rosja winna objąć „opieką” ludy słowiańskie i azjatyckie. Poszczególni myśliciele różnią się jedynie listą ludów, które tą gorzką opieką chcieliby objąć. Obie koncepcje łączy więc także to, że są po prostu postulatami politycznymi. Zaś retoryka owego wyzwalania ma zresztą bardzo długą tradycję. Rosja zawsze „wyzwala”. Np. rozbierając Polskę w wieku XVIII, Polaków „wyzwalała”. „Wyzwalała” Białorusinów, Ukraińców w 1939, Bałtów w 1940 roku. W tej retoryce okazuje się, że Czeczeni był to „...naród nie podbity, lecz wyzwolony” – wyzwolony przez Armię Rosyjską z okowów swego ciasnego, szowinistycznego, a nawet terrorystycznego projektu politycznego wyodrębnienia³. Rosja dziś pragnie „wyzwolić” Gruzinów i Ukraińców.

Powyższy skrót jest oczywiście telegraficzny. Chodzi jednak o to, by pokazać różnicę z trzecim spojrzeniem na cywilizację Rosji, tj. nurtem konieczniańskim. Spośród uczonych zwracających szczególną uwagę na Rosję, był zarazem badaczem, który ustrzegł się determinizmów (biologicznych, geograficznych, czy rasowych). Uniknął więc manowców, na które zapędzili się inni w jego czasie. Łączył w swojej teorii zagadnienia materialne i duchowe, doceniając wagę mentalności. Jego teoria znajduje swoje kontynuacje i potwierdzenia w psychologii międzykulturowej oraz cybernetyce społecznej. Zauważył przy tym rosyjską wyjątkowość wynikłą z burzliwej historii i przedstawił ją na polu nauki o cywilizacji.

Czym cywilizacja jest? Wg polskiego historiozofa jest to „metoda ustroju życia zbiorowego”. Mówiąc inaczej, słowami Józefa Kosseckiego, jest to „jednolity system norm społecznych oraz odpowiadających im postaw i działań, określający stosunek danego społeczeństwa do pięciu kategorii bytu społecznego”⁴.

Owe kategorie, duchowe i materialne, to dobro, prawda, piękno, zdrowie i dobrobyt. Sposób ich rozumienia określa rodzaj cywilizacji. Konieczny w swych *Prawach dziejowych* wyróżnia dwa z nich: *primo* nie ma syntez, *secundo* prawo mieszkanki. Wielokrotnie podkreśla, że nie można być cywilizowanym na dwa sposoby. Dotyczy to oczywiście jednostek, a nie zbiorowości. Zbiorowości mogą

³ A. Nowak, *Historie politycznych tradycji. Piłsudski, Putin i inni*, Kraków 2007, s. 312.

⁴ J. Kossecki, *Podstawy nowoczesnej nauki porównawczej o cywilizacjach. (Socjologia porównawcza cywilizacji)*, Warszawa 2002, s. 12.

ulec mieszance cywilizacyjnej. Jednostka zaś nie może wyznawać dwu odmiennych systemów wartości. Nie może stworzyć spójnej syntezy z wartości pochodzących z różnych cywilizacji. Zagubienie pojęciowe ma prowadzić taką osobę do nihilizmu. Społeczność będąca pod wpływem wielu cywilizacji, popada w stan kołobłędu. Na społeczność składają się jednostki reprezentujące i dążące do realizacji własnego archetypu cywilizacyjnego. W społeczności przeważa raz jedna, raz wtóra metoda ustrojowa. Funkcjonowanie wedle ciągle zmiennej metody jest męczące. Wywołuje stały dysonans i konflikt między funkcjonującą metodą, a odmiennym archetypem drugiej części społeczności. Stan ciągłego, ale marnotrawionego wysiłku, podejmowanego, by zmusić drugą grupę do funkcjonowania wedle własnych zasad prowadzi w końcu do rezygnacji. Jest to stan acywilizacyjny. Społeczność pełna jest wtedy nihilistów.

Socjalizacja jednostki w danej metodzie, jej ucywilizowanie w dany sposób – prowadzi do wysnucia pojęcia archetypu cywilizacyjnego. Tj. pewnego statycznego modelu – struktury myślowej, sposobu postrzegania i reagowania na rzeczywistość. Autor nie podejmuje się tutaj próby ścisłego zdefiniowania tego pojęcia. Na potrzeby niniejszej prezentacji wystarczy w definicji cybernetycznej Kosseckiego zmienić zbiorowość na jednostkę. Archetyp cywilizacyjny jest to jednolity system norm społecznych oraz odpowiadających im postaw i działań określający stosunek danego człowieka do pięciu kategorii bytu społecznego. Rozróżnienie cywilizacji i archetypu cywilizacyjnego pozwala postawić tezę następującą. Otóż dana cywilizacja jest tam, gdzie są przedstawiciele jej archetypu. Po skutkach ich działania, na polach poszczególnych kategorii pięciomianu bytu – w architekturze, religii, myśli politycznej, itd., itd. – można odwzorować strefowe granice dzielące cywilizacje.

Dla określenia archetypów cywilizacyjnych występujących w Rosji odniesiono się do historycznego rozwoju tego państwa. Uczyniono tu skrót myśli Konecznego. Dalej przedstawiono kilka możliwych granic w terenie, które sugerują intensywność występowania poszczególnych archetypów. Streszczenie myśli Konecznego rozpocząć należy od przybliżenia archetypów przez niego opisanych. Według niego w historii Rosji znaczenie miały trzy cywilizacje: turańska, bizantyńska i łańska. W turańskiej władzę sprawuje chan, kagan lub car. To on określa, co jest dobre, a co złe, co stanowi prawdę. „Władza głowy państwa w cywilizacji turańskiej opiera się na monizmie prawa prywatnego. (...) władca jest właścicielem wszystkiego i wszystkich”⁵ Z czasem ziemia stała się własnością gmin. Kiedy praca nie skutkuje prywatną korzyścią, wykonywana jest z musu. Dlatego „ludy te rozwijają się tylko na wojnie, a podupadają w czasach pokojowych. Państwo turańskie kwitnie dopóty, dopóki czyni zabory, inaczej rozpada się. Potrzeb duchowych nie mają całkiem. Olbrzymia ich większość była zawsze koczownicza”⁶.

Cywilizacja bizantyńska jest etatystyczna. Biurokracja rządzi obywatelom. Samodzielne działanie jest podejrzane, bo może zagrażać władzy. „Bizantyzm był zawsze wrogi personalizmowi, a jedności nie rozumiał inaczej, jak w

⁵ F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Komorów 1997, s. 442.

⁶ *Ibidem* s. 441

jednostajności; tej zaś nie uda się osiągnąć, jak przymusem i gwałtem”⁷. Władza państwa rozciąga się także nad religią. „Zachód pielęgnował personalizm i jedność w różnorodności i zmierzał do supremacji sił duchowych nad fizycznymi, gdy tymczasem Wschód oddaje duchowe pod supremację fizycznych”⁸. W cywilizacji łacińskiej najważniejszą wartością jest jednostka. Jednostka może zbuntować się przeciw władzy, jeśli ta łamie prawa. Władca bowiem nie jest władcą sumień, bo władza duchowa jest rozdzielna od świeckiej. Etyka jest szersza od prawa, tj. co nie jest zabronione, jest dozwolone, choć czasem nie wypada. Najważniejsze różnice powyższych archetypów określił Robert Piotrowski w cytowanej niżej tabeli.

Tabela 1: Porównanie archetypów cywilizacyjnych

	Turańska	Bizantyjska	Łacińska
1. Defektywność	+	-	-
2. Stosunek do religii	obojętność	dominacja	oparta na etyce religijnej
3. Ustrój małżeński	poligamia	monogamia	monogamia
4. Ród a rodzina	ustrój rodowy	emancypacja rodziny	emancypacja rodziny
5. Poziom rozwoju społecznego	społeczność	społeczeństwo	społeczeństwo
6. Prawo prywatne a publiczne	tylko prywatne	przewaga publicznego	równowaga
7. Społeczeństwo a państwo	brak społeczeństwa, despotyzm	przewaga państwa	przewaga społeczeństwa
8. Narodowość	-	-	+
10. Antropolatria władcy	+	+	-
12. Etyczność życia publicznego	-	-	+

⁷ *Ibidem* s. 440

⁸ *Ibidem* s. 440

	Turańska	Bizantyjska	Łacińska
13. Supremacja sił	fizycznych	fizycznych	duchowych
14. Chronometria	cykl	era	era
15. Opanowanie czasu	niskie	termin	historyzm

(Źródło: Robert Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa 2003, s. 106-7).

W historii Rosji widać wyraźnie ścieranie się tych trzech archetypów, z czego turański miał największe znaczenie. Moskwa została podporządkowana Mongołom w XIII wieku. Wówczas Moskale nie uznają za swego „cesarza” cesarza Bizancjum, ale tatarskiego chana. Wzorce z tego kierunku są intensywnie przyjmowane. W XV wieku następuje uniezależnienie polityczne od Złotej Ordy, lecz dwór coraz bardziej staje się urządzony na modłę tatarską. W ciągu następnych kilkudziesięciu lat na północnej Rusi zostaje zniszczona konkurencja w postaci innych ustrojowo Republik Pskowa i Nowogrodu. Podporządkowanie Nowogrodu Wielkiego jest przy tym wyjątkowo okrutne. Są to także czasy ludobójczej policji politycznej – opryczniny. Wiek XVI to również czas josiflanów, którzy obejmują kierownictwo umysłów. Są to uczniowie Igumena Josifa Sanina twierdzącego, iż „myślenie jest złe”. Od 1564 roku car może bez sądu konfiskować majątki i karać śmiercią. W 1603 przyjmuje się kazańskie prawo, wedle którego wieśniak zostaje przypisany do ziemi.

Za panowania Aleksandra Michajłowina (1645-1675) otwiera się nowy etap. Po splądrowaniu Litwy rozpoczyna się proces zmiany monizmu prawa prywatnego w monizm prawa publicznego. Za Fedora Aleksiejewicza (1676-1682) zostaje założona akademia słowiańsko-grecko-łacińska. Następny car, Piotr Wielki, władający w latach 1682-1725, tworzy nowe urzędy na wzorach niemieckich. Na przykład, na wzór protestanckiej Landerkirche urządza prawosławną Cerkiew. XVIII wiek z jednej strony przynosi powrót polityki zależnej od osobistych kaprysów rządzących, co jest cechą orientalnych despotów. Państwo trzyma się dzięki ekspansji azjatyckiej. Z drugiej strony konieczny widzi objawy wpływów Zachodu. Oznaki tych wpływów upatruje w pojawieniu się pierwszych rosyjskich pisarzy (Łomonosow, 1711-1765) i poetów (Derżawin, 1743-1796). Carya Katarzyna II (1762-1796) poszerza granice na zachód dokonując rozbiórów Polski. W ten sposób udział i działanie archetypu łacińskiego w Rosji zwiększają się.

Panowanie Aleksandra I (1808-1825) charakteryzują: cenzura, więzienia bez sądu, zsyłki administracyjne oraz kontrola uniwersytetów. Za jego następcy, Mikołaja I (1826-1855) następuje niszczenie szkolnictwa. W 1850 zakazuje się uprawiania filozofii. Biurokracja kierowana jest niczym struktura wojskowa. Jednak XIX wiek przynosi też nawarstwianie się wpływów Zachodu na istniejącym podłożu. Daje to dwojakie skutki. Po pierwsze wyradza się tzw. swoisty liberalizm charakteryzujący się chęcią przeprowadzenia reform przy jednoczesnym

zachowaniu samodzierżawia. Drugim skutkiem zderzenia różnych archetypów cywilizacyjnych jest pojawienie się symptomatycznego rosyjskiego nihilizmu. Zachodni krytycyzm na turańskim gruncie daje w efekcie zagubienie jednostki, co zresztą potwierdza wymienione konieczniańskie prawo mieszaniki cywilizacyjnej.

W końcu XIX wieku i w wieku XX największej wagi nabierają ideologie. Zatem w tym miejscu dziejów warto chwilowo postawić kropkę, by skupić się na przedstawieniu strefowości granic cywilizacyjnych. Kiedy bowiem przeniesie się powyższe rozważania w przestrzeń wschodniej Europy – widać, iż Rosja wyraźnie się odróżnia.

Na początek historyczne wpływy zachodnie na Rusi zaobserwować można w architekturze. Influencję taką prześledzić można w występowaniu gotyku w terenie. Zabytki takie nie występują na wschód od linii biegnącej od Zatoki Fińskiej przez Jezioro Pejpus, rejon Dźwińska, Wileńszczyznę, głęboko wygiętym łukiem omijającej bagna Polesia, następnie biegnącej przez Ruś Halicką i dalej przez Mołdawię. Przebieg granicy występowania gotyku jest więc południkowy bez większych odchyżeń, z wyłączeniem Polesia. Kolejną granicą architektoniczną jest występowanie zabytków europejskiego baroku. Granica ta jest bliska wschodnim rubieżom dawnej Rzeczypospolitej. Przebiega wschodnim skrajem krajów bałtyckich, dalej przez Smoleńszczyznę, Mohylewszczyznę, prawobrzeżną Ukrainę, by następnie skręcić na zachód.

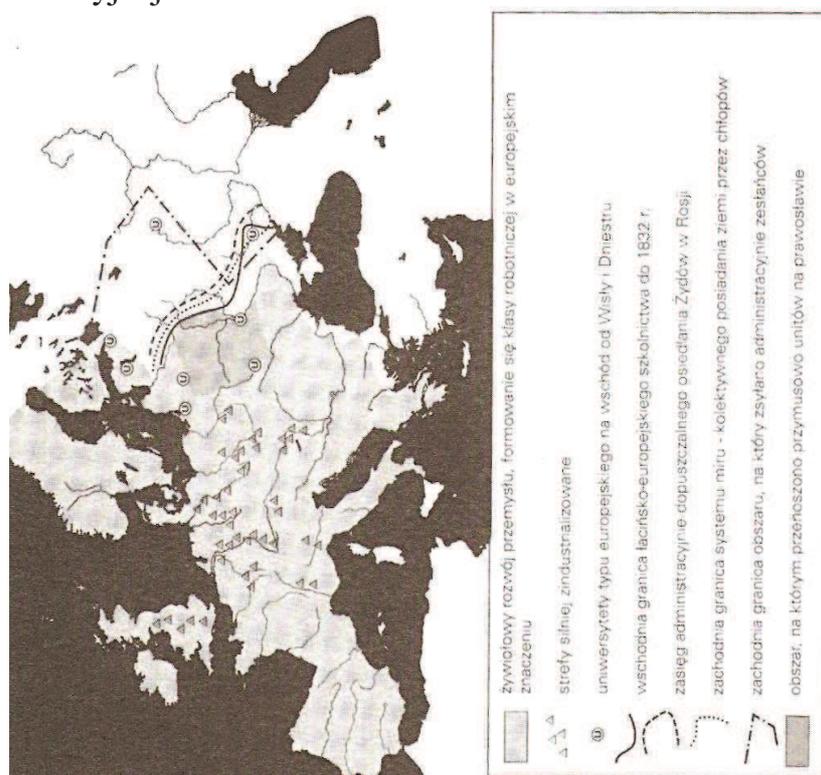


Mapa 1: Wschodnia granica występowania architektury gotyckiej. (Źródło: http://www.lituanus.org/1964/64_2_03_Reklaitis.html).

Dalsze linie graniczne odczytać można z map dotyczących XIX wieku. Przytacza je Leszek Moczulski. Pierwszą z nich jest granica europejskiego szkolnictwa w 1832 roku (przed represjami po powstaniu listopadowym). Występowało ono na terytorium przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Również

europjskie uniwersytety na wschód od Wisły to tylko pojedyncze placówki. Rewolucja przemysłowa przedstawia drugą linię graniczną. Przynosi pojawienie się stref silnie zindustrializowanych oraz tworzenie się klasy robotniczej. Rosja obu praktycznie nie posiadała. Trzecią, ale najistotniejszą cechą, która odróżnia Rosję, jest istnienie systemu miru. To znaczy kolektywnej własności ziemi przez gminy chłopskie. System ten istniał wyłącznie w Rosji, podczas gdy w krajach bałtyckich, na Białorusi i Ukrainie ziemia była własnością prywatną. W reżymie sowieckim w XX wieku ziemia również nie była własnością prywatną. Jednak granica tego rodzaju kolektywizmu sięgała znacznie dalej na zachód. Właśnie ta cecha decyduje o gromadnościowym charakterze Rosji, przypisując ją w obręb cywilizacji turańskiej.

Andrzej Nowak przytacza interesujące badania socjologiczne. W roku 2003 zapytano Rosjan, o to jak chcieliby być postrzegani na świecie. 48% chciało wizerunku Rosji, jako „wielkiego niezwycięzonego supermocarstwa”. 3% jako państwa „pokojowego i przyjacielskiego”. 1% jako „praworządną demokrację”⁹. Ankieta z 1996 roku (na 1500 badanych) również zdaje się potwierdzać konieczności intuicje. Opracowujący ją Georgij Satarow ocenił 17,2% odpowiadających, jako demokratów. 17% jako komunistycznych rewanżystów, 12,6% zwolenników silnej ręki. 22,8% jako nihilistów, 17,1% „rozczarowanych politycznie”. A 13,3% jako romantyków¹⁰. Jest to ważna poszlaka wskazująca na duże znaczenie archetypu turańskiego oraz na istnienie w Rosji zaawansowanej mieszanki cywilizacyjnej.



Mapa 2: Granice cywilizacyjne w Rosji. (Źródło: Leszek Moczulski, Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni, Warszawa 2010, s. 276).

⁹ A. Nowak, *op.cit.* s. 310.

¹⁰ *Ibidem* s. 308.

Podsumowanie

Opierając się na teorii Feliksa Konecznego, można zauważyć w Rosji występowanie trzech archetypów cywilizacyjnych. Najistotniejszym jest archetyp turański. Ważny jest archetyp bizantyński. Widać także łacińskie wpływy na rosyjską kulturę. Należy tu jednak zachować pewną ostrożność, gdyż na ten fundament wpływ miała także ideologia. Takie spojrzenie pozwala podejmować próby zrozumienia mentalności Rosjan. A przez to, wraz z badaniem ich doktryn i pism – na próby zrozumienia sposobów rozumowania i działania ich elit politycznych, tak wyraźnie różnych od europejskich.

BIBLIOGRAFIA

1. Lazari A. De, *O mentalnościowych korzeniach eurazjatyizmu*, [w:] S. Grzybowski, *Między Europą a Azją. Idea Rosji – Eurazji*, Toruń 1998
2. Koneczny F., *Prawa dziejowe*, Komorów 1997
3. Kossecki J., *Podstawy nowoczesnej nauki porównawczej o cywilizacjach. Socjologia porównawcza cywilizacji*, Warszawa 2002
4. Mackiewicz J., *Zwycięstwo prowokacji*, Londyn 2007
5. Moczulski L., *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 2010
6. Nowak A., *Historie politycznych tradycji : Piłsudski, Putin i inni*, Kraków 2007
7. Piotrowski R., *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa 2003
8. Remeikis T., *The problem of the eastern border of gothic architecture*, http://www.lituanus.org/1964/64_2_03_Reklaitis.html, 23.04.2014
9. Suworow W., *Ostatnia republika*, Poznań 2009
10. Szaniawski J., *Imperium zła: Rosja przeciw Polsce i Europie: szkice historyczne*, Warszawa 2011

SUMMARY

Civilization's archetypes of Russia

The article, based on Feliks Koneczny's theory of civilisation, shows reflections on Russian unique mentality. The civilisational archetypes existing in Russia are also presented. Differences are explained with historical, sociological and geographical arguments.

Key words: civilizations, Feliks Koneczny, archetypes, Russia.

